

Ograniczanie zajęć na świeżym powietrzu to szaleństwo!

18 kwietnia 2021

Czołowy epidemiolog skrytykował w piątek niektóre aspekty decyzji rządu Ontario w Kanadzie o podwojeniu ograniczeń dotyczących COVID-19, mówiąc, że środki te nie są oparte na naukowych podstawach.

Profesor University of Toronto dr David Fisman wyraził swoją frustrację w wywiadzie dla „Global News”. „Powodem, dla którego słuchanie takich rzeczy jest tak frustrujące, jest to, że to odwraca naukę do góry nogami” – powiedział. „Wiemy w Ontario, że obecnie ogromnymi siłami napędowymi transmisji są miejsca pracy, zwłaszcza zakłady przemysłowe, magazyny, centra dystrybucji Amazon, urzędy pocztowe” – powiedział Fisman. „Wiemy, że wiele osób, które chorują, ma niższe dochody lub słabe bezpieczeństwo pracy i nie może zostać w domu, jeśli źle się poczuje”. Według Fismiana premier powinien być podwoić wentylację w pomieszczeniach, zwiększyć liczbę testów na COVID-19 i płać zwolnienia chorobowe dla osób z podstawowych firm. Fisman nazwał decyzję premiera o ograniczeniu zajęć na świeżym powietrzu „absolutnym szaleństwem”.

Eksperti ds. Zdrowia publicznego i epidemiolodzy wskazywali wcześniej na odpowiedzialną rekreację i spotkania na świeżym powietrzu jako jeden z ostatnich bezpiecznych sposobów, w jakie ludzie mogą cieszyć się przebywaniem w miejscach publicznych podczas pandemii.

Tymczasem służby policyjne Toronto Peel Hamilton, Kingston, North Bay, Sudbury i wielu innych miejscowości nie będą przeprowadzać zatrzymań samochodów ani osób prywatnych do kontroli w celu ustalenia, dlaczego ludzie przebywają poza miejscem zamieszkania. Uprawnienie takie zostało im przyznane przez rząd Ontario w ramach nowych środków antypandemicznych.

Funkcjonariusze nie będą egzekwować tych nakazów. W wielu miejscowościach decyzję taką poparły miejscowe władze municypalne. Nowe środki wymagałyby od obywateli podania kontrolującemu funkcjonariuszowi adresu domowego i celu przebywania poza miejscem zamieszkania. Policja otrzymała również prawo do zatrzymywania pojazdów w celu ustalenia powodu opuszczenia miejsca zamieszkania przez daną osobę.

Torontońska policja też zapewnia, że nie będzie prowadzić wyrywkowych kontroli kierowców i przepytywać ich, dokąd jadą. Podkreśla, że działając chce budować zaufanie społeczne. W sobotę policja z regionu Peel także oświadczyła, że nie będzie uczestniczyć w egzekwowaniu przepisów zaostrzonego reżimu sanitarnego. Szef policji z Peel, Nishan Duraiappah, powiedział, że rozumie obawy związane z potencjalnymi zatrzymaniami. Zapewnił, że pojazdy nie będą zatrzymywane, podobnie piesi.

Powszechna krytyka nowych uprawnień antypandemicznych, które pozwalają policji w Ontario zatrzymać każdego kierowcę lub pieszego i pytać, o to gdzie mieszka i dlaczego jest poza domem, skłoniła w sobotę rząd prowincji do ponownego rozważenia tych środków. Premier Doug Ford napisał na „Twitterze”, że środki, które obejmowały zamknięcie wszystkich zewnętrznych obiektów rekreacyjnych i placów zabaw, zostaną doprecyzowane. „Zaostrzone ograniczenia w Ontario zawsze miały na celu powstrzymanie dużych zgromadzeń, na których może dojść do rozprzestrzeniania się wirusa” – napisał Ford. „Nasze przepisy zostaną zmienione, tak by zezwolić na otwarcie placów zabaw, ale ograniczenia dotyczące spotkań na zewnątrz nadal będą egzekwowane”.

Funkcjonariusze nie będą już mieli prawa zatrzymywać pieszych ani kierowców, aby pytać, dlaczego ich nie ma w domu, lub prosić o podanie domowego adresu, napisała w sobotę wieczorem prokurator generalna Ontario Sylvia Jones. Powiedziała, że zamiast tego policja będzie mogła zatrzymać tylko osoby, co do których mają powody, by uważać, że biorą udział w

„zorganizowanej imprezie publicznej lub spotkaniu towarzyskim”.

Zamknięcie terenów rekreacyjnych zdumiało wielu ekspertów ds. zdrowia publicznego, którzy stwierdzili, że środki te nie mają sensu. „Zajęcia na świeżym powietrzu mają zasadnicze znaczenie dla zdrowia psychicznego i fizycznego, zwłaszcza w przypadku nakazu pozostania w domu” – powiedział w tweecie dr Isaac Bogoch, członek ontaryjskiej grupy zadaniowej ds. dystrybucji szczepionek przeciwko COVID-19. „Nauka jest tutaj jasna: transmisja COVID w takich warunkach jest niezwykle rzadka”.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: Goniec.net [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#)

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net